

## Właściciel zakładu rości od gminy Kowiesy 740 tys. złotych

data aktualizacji: 2024.02.14 autor: Bartosz Nowakowski



Rada gminy Kowiesy wielokrotnie debatowała nad powstaniem zakładu w Chrzczonowicach. Wielu nie kryje zdziwienia, że posłanka promująca ekologię wspiera działania inwestora. (fot. Bartosz Nowakowski)

- Zgodnie z zapowiedziami firma ECO-BIODEGRA wystosowała pozew sądowy urzędowi gminy Kowiesy. Właściciel, który od kilku lat stara się o wydanie zgody na otwarcie zakładu „polepszacza glebowego” w Chrzczonowicach (gm. Kowiesy) wycenia swoje straty na 740 tys. złotych.
- Klaudia Jachira, posłanka broniąca powstania zakładu unika odpowiedzi od dwóch miesięcy.

Poseł Klaudia Jachira zaangażowała się w sprawę powstania zakładu w Chrzczonowicach. To właśnie na przełomie listopada i grudnia poprzedniego roku wystosowała interwencję poselską z pytaniami do wójta gminy Kowiesy.

Ze względu na brak odpowiedzi nie udało nam się ustalić, czy informacja zwrotna od wójta gminy Kowiesy wyjaśniła problem i przede wszystkim skąd zainteresowanie parlamentarzystki problemem?

**Od pierwszej wysłanej wiadomości (8 grudnia 2023 r.) do posłanki Klaudii Jachiry, do chwili**

**obecnej minęło ponad 60 dni.** Niestety, po wielokrotnych próbach żadnej odpowiedzi w sprawie powstania zakładu „polepszacza glebowego” w Chrzczonowicach, nie udało nam się uzyskać. Pytania pocztą elektroniczną wysłaliśmy kilka razy w grudniu, prośbę o odpowiedź ponowiliśmy w styczniu. Ponieważ posłanka znana jest ze swojej aktywności w mediach społecznościowych, uznaliśmy, że skorzystanie z tego kanału komunikacji będzie skuteczne. Cisza trwa, by nie napisać – poseł Klaudia Jachira unika zajęcia stanowiska w sprawie, która przecież zajęła ją wystarczająco, by podjąć interwencję poselską.

Nie znaczy, że poseł zarzuciła aktywność w sieci. W ostatnich dwóch miesiącach zajmowała się losem kurierów, wiele uwagi poświęciła zagłębieniu historii logotypów największych polskich instytucji.

Na początku lutego wygraliśmy los na loterii – po wielu próbach, w końcu ktoś odebrał telefon w biurze posłanki. Otrzymaliśmy potwierdzenie, że pytania dotarły. A że do dziś nie otrzymaliśmy odpowiedzi?

Przypomnijmy, w 2015 roku firma z Warszawy rozpoczęła przygotowania do rozpoczęcia inwestycji budowy zakładu produkującego „polepszacz glebowy”, krócej – kupiła nieruchomość. Uzyskała pozwolenia wymagane prawem na prowadzenie działalności. Mieszkańcy zaczęli protestować – nie chcieli pod nosem suszarni odpadów z zakładów wodno-kanalizacyjnych. Obawiali się, że w gminie powstanie hałda odpadów. Sprawa trafiła do sądów administracyjnych. Rozstrzygnięcia pozwalały jednak rozpocząć działalność firmie, wójt bezskutecznie, w imieniu mieszkańców, próbował zatrzymać inwestycję. Udział w sprawie poseł Klaudii Jachiry? W kilka dni po zaprzysiężeniu na posłankę, podjęła interwencję poselską. Skierowała do wójta pismo, domagała się wyjaśnienia problem, które można sprowadzić do pytania – dlaczego gmina do dziś nie wydała decyzji umożliwiającej firmie ECO-BIODEGRA działalności w Chrzczonowicach?

Tymczasem, zgodnie z zapowiedziami firma ECO-BIODEGRA wystosowała pozew sądowy za straty, jakie poniosła firma za brak wydania zgody na działalność „polepszacza glebowego”.

Kwota wyliczona przez spółkę wynosi 740 tys. złotych.

- Mogę potwierdzić, że dwa tygodnie temu do urzędu wpłynął pozew sądowy. Jest w tym jedna ciekawa rzecz, ponieważ pozew wystosowany jest zarówno do nas jak i do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które podtrzymywało moją decyzję – mówi w rozmowie z „Głosem” Jarosław Pepka, wójt gminy Kowiesy.

Pozew to jedna sprawa, ponieważ równolegle firma ECO-BIODEGRA postanowiła przeprowadzić kampanię świadomościową dla lokalnych radnych. Z naszych informacji wynika, że wstępnie planowana jest wycieczka do podobnego zakładu, który już działa na terenie powiatu skierniewickiego.

Pierwsze takiego spotkanie jest zaplanowane na poniedziałek (19.02), w którym udział ma wziąć 7 radnych. Szykowana jest też druga tura. Do momentu zamknięcia wydania nie była znana dokładna lokalizacja.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/43210-wlasciciel-zakladu-ros-ci-od-gminy-kowiesy-740-tys-zlotych>